TYGODNIK KATOLICKI.

1860. Grodzisk 3. Sierpnia. № 18.

Tygodnik katolicki wychodzi co tydzień w Piątek. Cena prenumeraty 1 Tal. ćwierćrocznie. Listy z zagranicy adresować należy do Grodziska (Graetz, Grand Duché de Posen.) Redakcya odbiera i odsyła korespondencye frankowane. Rękopisy tylko się na wyraźne, poprzednie żądania zwracają. Po użyciu ulegają niezwłocznie zniszczeniu.

O NIEOMYLNOŚCI KOŚCIOŁA.

„A ja będę prosił Ojca, a da wam innego pocieszyciela, aby z wami mieszkał na wieki.“ Jan. 14. 16.

(Ciąg dalszy).

A ten kościół boży jest zarazem kościołem chrystusowym, Chrystus albowiem jest jego bezpośrednim założycielem i najwyższą głową, jako czytamy u Mat. 16. 18. „a ja też tobie powiadam, mówi Chrystus do Piotra św. iżeś ty jest opoka, a na téjże opoce zbuduję kościół mój, a bramy piekielne nie zwyciężą go. — A Paweł św. powiada w liście do Efezów; Rośćcie w kościół św. w Panu, na którym też i wy pospołu budujecie się na mieszkanie Bogu w Duchu św.“ 1. 22. i daléj: „aby sam sobie wystawił kościół chwalebny, któryby nie miał zmazy, albo zmarsku, albo czego takowego, ale iżby był święty i niepokalany 5. 27.

PRZEŚLADOWANIE

Chrześcijan w Syryi.

Zdaje się, że wielka i dla całego kościoła katolickiego nader ważna sprawa rozwija się na Libanie. Nie będziemy przesądzać wyroków Opatrzności ani wypadków politycznych, ale mamy sobie za obowiązek czytelnikom tyle z przeszłości przypomnieć, aby przyszłość zrozumieć. Nie chodzi tam tylko o te bolesne ofiary bezpośrednie, które nawpół pogańskiemu mieczowi Druzów ulegają. — Czy ich tam tysiąc lub dwa tysiące padnie, zawsze to bolesna dla katolickiéj braci; ale tam chodzi o coś więcéj, tam chodzi o wytępienie chrześcijaństwa w południowéj części Libanu, tam jeszcze ważniejszcze sprawy zagrożone, wpływ katolicyzmu na całym wschodzie. Już go Anglia w rywalizowaniu z Francyą znacznie podkopała przed dwudziestu laty zupełném oddaleniem od rządów i z kraju ochrzconego po katolicku Beszira Szechaba, dzisiaj ma wytępienie katolicyzmu dalszy krok zrobić i dla tego baczne zwracamy tamdotąd oko. Francya silnie popiera prześladowanych chrześcijan, Anglia chciałaby usunięciem zupełném wpływu europejskiego oddać Moronicki katolicyzm na łup Druzów, Beduinów, Mutualisów, którzy sami naprzeciw sobie zawsze w zaciętéj stojąc nienawiści, wtedy tylko się łączą, gdy chodzi o walkę z kościołem, którą Anglia pobudza i podtrzymuje w tym tylko celu, by prześladując kościół, Francyi zaszkodzić, by, łamiąc wpływ Francyi, upokorzyć kościół. Tak niegdyś Hollendrzy w Japonie, walcząc przeciw Portugalii, Hiszpanii i Francyi, położyli koniec świetnym zawiązkom katolickiego kościoła zaszczepionego przez św. Franciszka Xawerego.

KRONIKA.

RZYM.

(Koresp.) Z RZYMU 26. Lipca, odbieramy następne wiadomości: Wyszły z druku Vetera Monumenta Poloniae et Lituaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia. Maximam partem nondum edita ex tabulariis vaticanis deprompta, collecta, ac serie chronologica disposita ab Augustino Theiner — Tomus I. ab Honorio P.P. III. usque ad Gregorium P. P. XII. 1217 — 1409 Romae typis Vaticanis 1860. Pierwszy dokument nosi datę 9. Lutego. 1217. r. jest to list papieski do Władysława księcia kaliskiego winszujący pokoju zawartego z Władysławem książęciem polskim. Innym listem z téjże saméj daty Honoriusz III. przyjmuje Władysława III. w opiekę Stolicy apostolskiéj. Dokumentów wszystkich jest 1058. Tom ma stronnic 788 in folio — drukowany starannie nawet pięknie, opatrzony jest indeksem do nazwisk osób i miejsca. Wkrótce ogłoszona będzie przedaż pierwszego tomu i subskrypcya na drugi, który ma zamykać dokumenta aż do drugiéj połowy XVII. stulecia. Ogromną ważność téj publikacyi ocenią po bliższém rozpatrzeniu wszyscy pracownicy na polu historyi polskiéj.

W dniu 19. Lipca ks. Semenenko czytał na posiedzeniu akademii katolickiéj w Rzymie rozprawę o awerroizmie głównie przeciw błędnym mniemaniom p. Renan skierowaną.

Malarz nasz Roman Postempski w Rzymie został członkiem akademii papiezkiéj Sztuk Pięknych. Tym sposobem będzie należał do oceniania prac konkursowych młodych artystów.

NIEMCY.

Z AKWIZGRANU 25. Lipca. Wczoraj ukończyła się pielgrzymka do tutejszéj kollegiaty, którą już Tygodnik przy rozpoczęciu uroczystości zapowiedział. Nie potrzeba dawać opisu przepychu, wspaniałego nabożeństwa, ozdób całego miasta, processyi prawdziwie unoszących, nacisku do spowiedzi i kommunii, licznego zjazdu duchowieństwa, mszy, kazań, obrzędów — mniéj więcéj wszędzie powtarzają się te same obrazy tak wymownie chwytające za serce wiernego ludu, tak potężnie unoszące serce do Boga: a właściwych dusznych korzyści zbawienia niktby opisać, nikt wyliczyć nie zdołał; sam Bóg jedyny może policzyć dusze pocieszone, zmartwychwstałe, zbawione. Opiszemy tylko sposób pokazywania relikwii jako rzecz zupełnie tutaj téj uroczystości właściwą. Processya się rozwija, lud z duchowieństwem wśród modlitw z kościoła wychodzi, snuje się i ciągnie ustawiony szereg w coraz ściślejszy kłębek, coraz więcéj ludzi, coraz gęściéj na dziedzińcu przed kollegiatą, napełnia się miejsce zupełnie, wszystkie okna w okolicznych ulicach zajęte, na dachach odkrytych jak w amfiteatrze, pobożne modlą się pielgrzymy, wszystko w cichym porządku. Nareszcie ukazuje się na galerii kollegiackiéj kilku księży,

(Koresp.) FRYBURG, 21. Lipca. W kwestyi konkordatu Badeńskiego na nowo rozpoczyna się walka, która może wypadnie zaciętszą, niż była przed zawarciem konwencyi, albowiem rząd uzyskał w izbie deputowanych nadzwyczaj groźnego sprzymierzeńca i kościołowi pod każdym względem nieprzyjaznego. W numerze 4. Tygodnika opowiedziały się historycznie usiłowania Episkopatu prowincyi kościelnéj wyższego Renu, a w szczególności skreśliły się zabiegi arcybiskupa fryburskiego w celu oswobodzenia kościoła od niesprawiedliwości dokonanych na nim przez władze świeckie. Czego skutkiem po wielu i długich układach była nareszcie konwencya na dniu 28. Czerwca 1859., zawarta między Stolicą apostolską a W. księciem badeńskim. Przez obie strony uroczyście zawarta, stała się dla obudwóch prawem; nadto zostawszy ogłoszoną z jednéj strony przez Bullę papiezką. „Aeterni pastoris vicaria,“ i arcybiskupowi do wykonania poruczoną, z drugiéj zaś umieszczoną i publikowaną w zbiorze praw, nabyła prawnéj mocy i powagi dla państwa i kościoła. Rząd przyznał ko-

Właściciel i wydawca odpowiedzialny X. Prusinowski. — Czcionkami Augustyna Schmaedickego.

Tygodnik Katolicki

pismo kościelne wychodzi w Grodzisku w Archidiecezyi Poznańskiéj od 1go Kwietnia, co tydzień w numerach arkuszowych najściślejszego druku w formacie, na papierze i czcionkami jak drugostronna próba i kosztuje rocznie w kwartalnych terminach przedpłaty 4 Talary w pruskim kurancie po 1 Talarze na kwartał.

Uzyskawszy od wysokiego c. k. ministerstwa debit pocztowy w całéj monarchii austriackiéj, polecamy pismo nasze duchowieństwu polskiemu tamecznych diecezyi, oświadczając, iż odtąd wszystkie c. k. urzędy pocztowe przedpłatę przyjmować będą. — W spisie pism przez c. k. urzędy pocztowe debitowanych stoi Tygodnik Katolicki zapisany (Vierter Nachtrag zum ausländischen Zeitungs-Preis-Verzeichnisse, giltig vom 1. Jänner 1860 pag. 1. *In polnischer Sprache* Nr. 7.) na stronie pierwszéj czwartego dodatku wiersz ostatni od dołu Nr. 7. — Zachowano dla diecezyi tamecznych dostateczną liczbę egzemplarzy kwartału pierwszego i numerów już ogłoszonych bieżącego kwartału. — Przy wszelkich zapisach upraszamy wyraźnie dodać, czy zapis ściąga się do kwartału od 1. Kwietnia do 1. Lipca czy od 1. Lipca i nadal, lub czyli abonent obu tych żąda kwartałów.

Grodzisk 5. Sierpnia 1860.

Wydawca odpowiedzialny i właściciel Tygodnika

X. PRUSINOWSKI.

